Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Głos Koszaliński

Wyd. A
Cena 20 gr

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Rok V. Piątek, 20 IV. 1956 r. Nr 94 (1106)

Po zakończeniu działalności Biura Informacyjnego

PO blisko 9-letnim okresie istnienia Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych zakończyło swą działalność. Decyzja w tej sprawie podjęta za zgodą partii, które we wrześniu 1947 roku powołały Biuro do życia, ma poważne znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego oraz dla stosunków międzynarodowych we współczesnym świecie.

Międzynarodowe organizacje klasy robotniczej i ruchu socjalistycznego występują na przestrzeni całej niemal ich historii, tj. od blisko 100 lat. Powstawanie i istnienie tych organizacji wynika z samej idei socjalizmu, z samego internacjonalistycznego charakteru ruchu robotniczego. Robotnicy wszystkich krajów mają jednakowe interesy klasowe; w przeszłości solidarnie przeciwstawiali się oni międzynarodowej burżuazji, a dziś — imperializmowi. Stąd też naturalna dążność do koordynowania działalności i walki partii klasy robotniczej w poszczególnych krajach, wymiany doświadczeń i wzajemnego popierania się w walce ze wspólnym wrogiem.

Zgodnie z tą naturalną wspólnotą interesów i dążeń, ruch robotniczy powoływał w różnych okresach swego rozwoju organizacje międzynarodowe, które miały na celu wypracowywanie i upowszechnienie pewnych ogólnych zasad teoretycznych czy taktycznych, norm organizacyjnych itd. Tak było za życia Marksa w zaraniu ruchu robotniczego, gdy w 1864 roku powstała bohaterska I Międzynarodówka, która postawiła sobie za cel upowszechnienie idei socjalistycznej i udzielanie pomocy w powstawaniu narodowych partii robotniczych oraz w rozwijaniu przez nie walki z burżuazją. Tak było po historycznym zwycięstwie Października, gdy ruch robotniczy wszedł w nowy, wyższy etap rozwoju. Powołana do życia — z inicjatywy Lenina i KPZR — Międzynarodówka Komunistyczna postawiła sobie za cel okazanie pomocy nieokrzepłemu jeszcze ruchowi komunistycznemu i przygotowanie go do przyszłych walk o władzę w nowym okresie ogólnego kryzysu kapitalizmu i rewolucji proletariackich. Obie te organizacje po wykonaniu swych zadań uznały swe dalsze istnienie za zbędne i zakończyły swą działalność.

Obok omówionych wyżej wspólnych interesów i dążeń, których wyrazem jest powstawanie — na przestrzeni historii — międzynarodowych organizacji robotniczych, istnieją liczne odrębne zadania i cele, które mają znaczenie dla jednego tylko kraju lub dla grupy krajów zbliżonych do siebie pod względem rozwoju gospodarczego, społeczno-politycznego czy kulturalnego. W miarę postępu walki klasowej proletariatu, w miarę umasowiania się ruchu robotniczego, dla prawidłowego pokierowania nimi nie wystarczają już ogólne — z natury rzeczy — zasady, które odnoszą się do wszystkich krajów i wszelkiego rodzaju stosunków.

W okresie po II wojnie światowej, w wyniku historycznych zwycięstw ZSRR nad faszyzmem, sytuacja międzynarodowa radykalnie się zmieniła. Spod władzy imperializmu wyrwały się liczne kraje europejskie, weszły one na drogę budowy socjalizmu, stworzyły u siebie ustrój demokracji ludowej. Wówczas to niektóre partie komunistyczne i robotnicze Europy postanowiły na naradzie zwołanej w Polsce we wrześniu 1947 roku, powołać do życia już nie zwartą organizację typu Międzynarodówki Komunistycznej, ale Biuro Informacyjne, którego celem było ustalanie pewnych form koordynowania działalności i wymiany doświadczeń. W punkcie 2 rezolucji, powołującej do życia Biuro Informacyjne, powiedziano: „Porucza się Biuru Informacyjnemu zadanie zorganizowania wymiany doświadczeń i — w razie konieczności — (podkr. red.) koordynacji działalności partii komunistycznych na zasadzie wzajemnego porozumienia".

Dziś, gdy partie — członkowie Biura Informacyjnego i cały międzynarodowy ruch komunistyczny jeszcze bardziej okrzepły, i gdy w świetle oceny danej przez XX Zjazd KPZR sytuacja uległa znacznej zmianie, gdy w obozie socjalistycznym znalazła się Chińska Republika Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna i niektóre kraje azjatyckie, gdy na świecie powstała „strefa pokoju" obejmująca poza krajami socjalistycznymi również kraje niesocjalistyczne, gdy zarysowały się nowe możliwości zjednoczenia ruchu robotniczego, zażegnania niebezpieczeństwa wojny, gdy zarysowała się możliwość zdobycia władzy przez klasę robotniczą w drodze walki parlamentarnej — dalsze istnienie Biura Informacyjnego jest już niepotrzebne.

W nowych warunkach historycznych łatwiej będzie poszczególnym partiom — czerpać z doświadczeń bratnich partii i formułując swoje zadania, odpowiednie do właściwości narodowych i stosunków istniejących w ich krajach — walczyć skutecznie o pokój, o demokrację, o socjalizm. Partie te znajdą odpowiadające ich warunkom skuteczne drogi zbliżenia i współpracy z partiami i ruchami o orientacji socjalistycznej. Równocześnie nie przeszkodzi to im, a przeciwnie — skłoni je do poszukiwania nowych form wymiany poglądów i doświadczeń między poszczególnymi partiami komunistycznymi i robotniczymi w ich wspólnej walce o pokojowe współżycie narodów i szczęście ludzkości.

Zakończenie działalności Biura Informacyjnego jest zatem wydarzeniem, które nie tylko ma precedens w faktach sięgających czasów Marksa i Engelsa, ale jest wyrazem dojrzałej, naukowej oceny zarówno sytuacji międzynarodowej, jak i wykonanych przez Biuro zadań.

Pod komunikatem znajduje się również podpis Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Partia nasza, ściśle współpracując z KPZR i z innymi bratnimi partiami, twórczo rozwijając odpowiednio do swoich warunków narodowych naukę marksizmu-leninizmu, również i w przyszłości wnosić będzie swój wkład, zgodnie ze swymi najlepszymi tradycjami, do walki całego międzynarodowego ruchu robotniczego i postępowej ludzkości.

W rozpoczynającym się nowym okresie międzynarodowy ruch komunistyczny i robotniczy, uzbrojony w nową ocenę daną na XX Zjeździe KPZR, stojąc w obliczu porywających perspektyw i tocząc walkę w najściślejszej więzi z KPZR — zapisze nowe karty chwały, odniesie nowe zwycięstwo w walce o sprawę komunizmu.

Coraz więcej obuwia z Nowego Targu

NOWOTARSKIE Zakłady Obuwia, uruchomione w październiku ubiegłego roku produkują na pierwszej taśmie obuwie męskie.

Obecnie trwa rozruch drugiej taśmy, na której produkowane będzie obuwie dla kobiet. Trwają również przygotowania do rozruchu taśmy trzeciej.

ROWNOCZESNIE z uruchomieniem kolejnych taśm trwa szkolenie załogi składającej się z okolicznej ludności góralskiej.

Na zdjęciu: szkolenie pracowników kontroli technicznej przeprowadza instruktor Stanisław Jeziorski.

Fot. — CAF MOTTL.

KRAJOWA NARADA BUDOWNICTWA

WARSZAWA. 19 bm. w trzecim dniu obrad Krajowej Narady Budownictwa poszczególne sekcje kontynuowały obrady precyzując wyniki dyskusji we wnioskach, które zreferowane zostaną w dniu 20 bm. na plenarnych obradach narady.

* * *

W przerwach między obradami sekcji, ich członkowie zwiedzali budowy Warszawy, m. in. pierwsze, wznoszone metodami przemysłowymi osiedle na Wierzbinie oraz stałą wystawę budownictwa rozszerzoną ze względu na naradę o szereg działów i eksponatów oraz czynną w salach PKiN wystawę architektury.

Wystawa wzbudziła wśród delegatów duże zainteresowanie, bowiem uzupełniona została wieloma nowymi, wysokowydajnymi maszynami nie tylko produkcji krajowej, lecz również zagranicznej. Zwiedzający z zaciekawieniem oglądali maszyny produkcji krajów zachodnich, m. in. wytworzoną w Anglii kolejkę-wywrotkę używaną na budowach do przewożenia materiałów, a poruszającą się na jednej szynie. Dużą zaletą tej kolejki jest wysoka wydajność oraz łatwość obsługi.

Bodaj najbardziej rozszerzono tę część wystawy, która poświęcona jest przemysłowym metodom budownictwa. Wielkie płytki i bloki prefabrykowane, suche tynki i inne elementy budowlane z zainteresowaniem oglądali zwłaszcza delegaci spoza Warszawy.

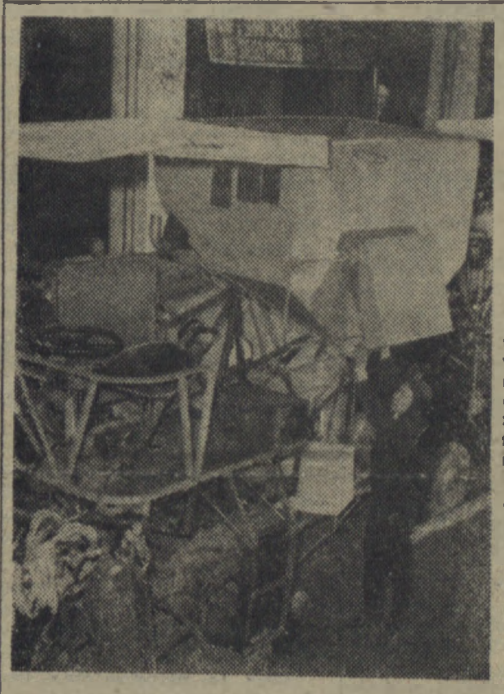

Polskie kombajny zbożowe

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku dzieli się na 2 zakłady. Jeden (stary) produkuje żniwiarki i kosiarki, drugi zaś nowy produkuje samobieżne kombajny zbożowe.

Załoga Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku zobowiązała się po dyskusji nad planem 5-letnim wyprodukować w latach 1956 — 1960 — 12 060 kombajnów zamiast 11 550 przewidzianych w pierwotnych założeniach planu. W bież. roku ma opuścić fabrykę 750 kombajnów.

Na zdjęciu: brygada mistrza Romana Jarzyńskiego przy montażu kombajnów.

CAF — fot. Miedza.

Zmiany na stanowiskach państwowych

WARSZAWA. Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów zwolniła ze stanowiska ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych ob. Stanisława Radkiewicza.

Na stanowisko ministra Państwowych Gospodarstw Rolnych Rada Państwa, na wniosek prezesa Rady Ministrów powołała ob. Mieczysława Moczara dotychczasowego przewodniczącego Prezydium Warszawskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

* * *

W związku z ujawnieniem poważnych niedociągnięć, które miały miejsce w latach ubiegłych w pracy prokuratury generalnej w zakresie nadzoru nad czynnościami śledczymi Organów Bezpieczeństwa Publicznego Rada Państwa postanowiła odwołać ob. Stefana Kalinowskiego ze stanowiska prokuratora generalnego PRL.

Rada Państwa postanowiła powołać na stanowisko prokuratora generalnego PRL — ob. Mariana Rybickiego, dotychczasowego sekretarza Rady Państwa oraz w związku z tym wystąpić do Sejmu PRL o odwołanie ob. Mariana Rybickiego ze stanowiska sekretarza Rady Państwa.

* * *

W związku z ujawnionymi wypaczeniami w pracy prokuratury wojskowej oraz niedopuszczalnym brakiem nadzoru nad funkcjami śledczymi Organów Informacji Wojska Polskiego — rozkazem ministra Obrony Narodowej — został zwolniony ze stanowiska naczelnego prokuratora wojskowego gen. bryg. Stanisław Zarakowski.

Spółdzielcy z Gudowa wykonali roczny plan dostaw żywca

Spółdzielcy z Gudowa (pow. Drawsko) zobowiązali się dla uczczenia święta klasy robotniczej wykonać roczny plan obowiązkowych dostaw żywca do końca kwietnia br. oraz do 1-maja br. roczny plan dostaw mleka. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Gudowie zameldowali ostatnio o częściowym zrealizowaniu zobowiązania. Do 9 kwietnia br. wykonali oni już roczny plan dostaw żywca.

(J. S.)

Dziś czytajcie

- Str. 2 — Do tow. Macieja Elczewskiego — List otwarty — B. Reichhart i Z. Karpiński;
- Str. 2 — O Wacławie Worowskim — Józef Kowalski.

Drżyjcie narody!

Jam jest Otto Wilhelm! Drżyjcie przede mną narody! I drżą. Drżą wszyscy pracownicy księgowości (i nie tylko) Kol. Zakładów Gastronomicznych w Szczecinku przed gł. księgowym, który ufny w iście historyczne brzmienie swego imienia i nazwiska, robi po prostu co chce.

Cesarza Wilhelma zmuszono do porzucenia tronu, Otto(na) do „odwiedzenia" Canossy. A co należałoby uczynić z władcą dwoiga wielkich imion — Otto Wilhelmem ze Szczecinka

Drżymy.

(jg)

Co dzień to miesiąc

13 wniosków racjonalizatorskich w I kwartale

Jak donosi nam korespondent K. Balicki, Fabryka Wozów w Sianowie plan kwartalny wykonała w 115,5 proc.

Do przekroczenia planu produkcyjnego przyczyniły się w dużej mierze wnioski pracownicze zgłaszane do komórki wynalazczości. Tak np. przez zastosowanie 13 wniosków uzyskano w I kwartale 18 500 złotych oszczędności. Autorzy pomysłów otrzymali 6 150 złotych premii.

Sadzą las na nieużytkach

Młodzież Technikum Leśnego w Warcinie, postanowiła z okazji „Dnia Lasu i Zadrzewiania Kraju" zalesić 5,5 ha nieużytków w Nadleśnictwie Warcino.

4,5 ha nowych sadów

Jesienią br. w spółdzielniach produkcyjnych powiatu Koszalin zasadzonych zostanie 4,5 ha drzew owocowych. Nowe sady powstaną w spółdzielniach Gąski, Sucha i Szczeglin.

Naprawią drogę gromadzką

Ostatnio mieszkańcy gromady Stary Chwalim w pow. szczecineckim postanowili użyć gruzu ze zniszczonych podczas wojny budynków na wzmocnienie miejscowej drogi. Prace nad realizacją tego zobowiązania już się rozpoczęły. W zwózce i tłuczeniu gruzu wyróżniają się mieszkańcy gromady: Ludwik Kopciuch, Maria Ciesecka i Stanisław Krawczyk.

STANISŁAW SZAŁEK
korespondent

Do towarzysza Macieja Elczewskiego przewodniczącego Zespołu Poselskiego Ziemi Koszalińskiej

List otwarty

SĄ sprawy, które potrafią głęboko zainteresować wszystkich bez wyjątku mieszkańców miasta, powiatu, czy całego województwa. Są sprawy, obok których nie można przejść obojętnie, o których dyskutuje się i w rozmowach potocznych i w szerszych grupach, i w całych środowiskach. Dużo takich spraw jest teraz, przed budżetową sesją sejmową.

W naszym budżecie terenowym na pierwszy plan wysuwa się problem gospodarki komunalnej. Województwo nasze otrzymało na zaspokojenie potrzeb komunalnych na rok bieżący 92 miliony złotych. Suma — trzeba przyznać — nie mała. Jednakże rzeczywiste potrzeby — jak wynika z dokładnych obliczeń — przekraczają ją o 15 i pół miliona złotych. Szczególnie ważny i najbardziej nurtujący ludzi problem w tej dziedzinie dotyczy kapitalnych remontów mieszkań. Żeby plan tych remontów wykonać potrzeba dodatkowo 9 milionów złotych. Warto tutaj dodać, że mieszkańcy naszych miast zadeklarowali w pracach remontowych daleko idącą pomoc, której wartość, dana w czynie społecznym wyniesie 19 milionów zł. Pomoc ta obejmie prace zduńskie, hydrauliczne, dekarskie, stolarskie, ciesielskie, a nawet i murarskie; naprawę rynien i rur spustowych, naprawę parkanów i bram, budowę trzepaków i słupów do bielizny, oczyszczanie podwórek, piwnic itp. W ramach tego czynu społecznego wykonane zostaną również remonty wspólnych pralni i magli.

Podobnie przedstawia się sytuacja z kapitalnymi remontami ulic, na które brak jest 5 milionów zł. Także i w tych pracach społeczeństwo naszych miast zadeklarowało swoją pomoc, wartości blisko miliona złotych.

Następna sprawa, to zagadnienie kultury. Wojewódzki budżet terenowy przewiduje na ten cel 9,9 miliona zł. Z materiałów zebranych przez władze wojewódzkie wynika natomiast, że brak jest jeszcze niezbędnie, na zaspokojenie najkonieczniejszych wymogów co najmniej 1,6 miliona zł. Uzyskanie tej sumy zapewni normalną pracę i stworzy możliwości rozwojowe tak ważnym placówkom kulturalnym jak: Bałtycki Teatr Dramatyczny, Teatr Lalek „Tęcza" i nowopowstała w Koszalinie orkiestra symfoniczna. Reszta tej sumy w wydatny sposób przyczyniłaby się do zaopatrzenia świetlic gromadzkich i powiatowych domów kultury w odpowiedni sprzęt.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w służbie zdrowia. Chociaż właściwie inne są tylko proporcje. Służba zdrowia dysponuje w naszym województwie wielką sumą — 123 milionów zł. Niemniej jednak, żeby stworzyć odpowiednie, w pełni sanitarne warunki pracy potrzeba jeszcze 5 milionów zł. W miastach, co prawda, nie odczuwa się dotkliwych braków. Gorzej jest na wsi. Większość naszych punktów felczerskich, to stół, krzesło i felczer. Poza tym jest wiele spraw, których z braku funduszów nie można załatwić. Np. samochody. Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego otrzymała 10 nowych „Warszaw". Samochody te znajdują się już w eksploatacji. Pacjentom i lekarzom nic to wprawdzie nie przeszkadza, ale samochody te są... nie zapłacone. Bo nie ma na to pieniędzy. Oprócz tego z lat ubiegłych pozostały zadłużenia szpitali i sanatoriów, sięgające sumy 3 milionów 600 tys. zł, które w jakiś sposób muszą być uregulowane.

Tyle najistotniejszych spraw dotyczy budżetu terenowego.

A JAKIE są najbardziej nagłące potrzeby województwa koszalińskiego, nie uwzględnione w budżecie centralnym?

Najważniejszą z nich jest niewątpliwie sprawa komunikacji, szczególnie kolejowej. Ani w budżecie, ani w planie inwestycyjnym 5-latki Ministerstwo Kolei nie zaplanowało odbudowy linii kolejowej Miastko — Bytów — Lębork, której uruchomienie jest konieczne z uwagi na dalszą aktywizację rolniczych terenów województwa. Poza tym odbudową tej linii zainteresowane są 134 jednostki gospodarcze, a przewidziana do przewozu masa towarowa wyniesie tu 685 ton rocznie. Tereny, które ożywiłyby się przez uruchomienie tej linii zamieszkuje 19 tys. mieszkańców. Nie jest to nowa sprawa, nie odkrywamy Ameryki. Ministerstwo Kolei zna ją od wielu lat i otrzymało już z Koszalina kilka dobrych kilogramów papieru w postaci wniosków i petycji.

Nabrzmiałą bolączką jest ponadto stałe odwlekanie odbudowy krótkiego, kilkunastokilometrowego odcinka, który pozwoliłby skrócić bardzo poważnie czas podróży z Koszalina do Złotowa. Jak dotąd bowiem podróż ta trwa, niczym w epoce dyliżansu, bez mała dwa dni.

Warto również przypomnieć, że od lat zgłaszane są wnioski do Ministerstwa Kolei o zastąpienie na trasie Koszalin — Mielno trakcji parowej, trakcją motorową. Niestety, bez rezultatu.

Niedawno wicepremier tow. Jędrychowski w liście skierowanym do I sekretarza KW PZPR w Koszalinie tow. Wasilewskiego napisał że: „uruchomienie trakcji motorowej na linii kolejowej Koszalin — Mielno wymaga zgodnie z opinią resortu kolei budowy kosztownego zaplecza — bazy i pomieszczenia na wagon motorowy".

Rzeczywistość dowodzi, że resort kolei wprowadził w błąd wicepremiera. Bo zaplecze jest. Bo na dworcu w Koszalinie jest również garaż, w którym doskonale może się pomieścić nie tylko jeden, ale 6 wagonów motorowych. Niepotrzebna jest żadna adaptacja, bo garaż jest zaopatrzony w szyny. Trzeba tylko, żeby kolej stała się właścicielem swojego własnego budynku, który nieopatrznie wydzierżawiła przed rokiem Polskim Zakładom Zbożowym. Te z kolei wydzierżawiły budynek WPHS, które twierdzi, że nawet na interwencję prokuratora nie zwróci budynku(?).

Już aż nadto chyba tych spraw kolejowych. Ale jeszcze jednej nie można nie poruszyć. Chodzi o przygotowywane w Ministerstwie Kolei całkowite zamknięcie ruchu na liniach kolejki wąskotorowej. Sprawa ta wymaga natychmiastowej interwencji, ponieważ realizacja tego nie przemyślanego pociągnięcia wyrządziłaby olbrzymią szkodę PGR-om i spółdzielniom produkcyjnym, korzystającym dotychczas z tej komunikacji przy zaopatrywaniu się w towary i zbycie płodów rolnych.

Komunikacja, to jednak nie tylko koleje parowe czy motorowe. To również drogi, ich budowa i konserwacja. A u nas roboty na drogach prowadzone są taczką i łopatą. Potrzeba 1,6 miliona zł na zakup sprzętu i maszyn drogowych. Wartość czynu chłopskiego przy remontach dróg wynosi w tym roku 25 milionów zł. Ale cóż da nawet tak duża pomoc, skoro nasypanego żwiru nie ma czym ubić.

Bardzo doniosłym czynnikiem dla podniesienia życia wsi i dochodowości gospodarstw stało się kredytowanie na remonty zagród chłopskich. Jednak sumy przeznaczone na ten cel są stanowczo niewystarczające. Zamiast trzech, trzeba przynajmniej 10 milionów zł. Już dawno zniknęły tutaj nastroje tymczasowości, chłopi czują się gospodarzami swej ziemi, siedzą tu mocno i chcą sami remontować zagrody. Na ziemiach zachodnich wyjście naprzeciw tej zdrowej inicjatywie chłopskiej, mającej tu i charakter polityczny jest szczególnie ważne.

PRZEDSTAWILIŚMY najważniejsze kłopoty, z którymi województwo samo, bez pomocy nie może dać sobie rady. Najważniejsze, ale daleko nie wszystkie.

Bo jest np. zawieszona w powietrzu odbudowa fabryki papieru w Kępicach, która dawała przed wojną zatrudnienie 920 ludziom. Zakład ocalał w czasie wojny i poniósł tylko nie wielkie uszkodzenia. Natomiast Ministerstwo Przemysłu Drzewnego i Papierniczego potraktowało ten obiekt jako magazyn, z którego zaopatrywano w maszyny i urządzenia zakłady w innych województwach. Prowadzona przez ministerstwo gospodarka doprowadziła do zupełnej dewastacji obiektu. Minister Knapik zwiedziwszy ten zakład w październiku ub. roku oświadczył w KW PZPR, że do 28 listopada 1955 roku zawiadomi o swoim stanowisku w tej sprawie. Upłynęło 5 miesięcy — wiadomości nie ma. A było chyba dosyć czasu na naprawienie popełnionych błędów.

Mieszkańcy naszego województwa mają uzasadnione pretensje i do innych ministrów. Tow. Olszewski — minister Przemysłu Drobnego i Rzemiosła obiecał przysłać na nasz teren większą ilość fachowców oraz pokryć nie zawinione straty w drawskich zakładach PTMB w wysokości 2 milionów zł. Tow. Minor — minister Handlu Wewnętrznego przyrzekł załatwić uruchomienie „Delikatesów" w Koszalinie. Niestety, żadna z tych obietnic nie została dotrzymana.

W Ministerstwie Zdrowia i w Centralnym Zarządzie Uzdrowisk znana jest na pewno dobrze sprawa uzdrowiska w Kołobrzegu. Marnują się tam od dawna 22 budynki sanatoryjne, których uruchomienie stworzyłoby możność leczenia około 7 tys. osób rocznie. To samo jest z nieczynnym dotąd sanatorium „Podhale" w Połczynie-Zdroju. Odsuwanie w nieskończoność remontu pozbawia co najmniej 200 ludzi systematycznego leczenia.

Zarówno sprawy budżetowe, jak i inne, ważne dla naszego województwa problemy nurtują i obchodzą głęboko społeczeństwo Ziemi Koszalińskiej. W obecnym stanie rzeczy opinia publiczna, kształtująca się na zebraniach Frontu Narodowego, na sesjach rad narodowych, znajdująca wyraz w działalności związków zawodowych i najrozmaitszych stowarzyszeń, domaga się wnikliwego i konkretnego załatwienia tych spraw. W tej myśli zwracamy się do Was i do innych posłów reprezentujących nasze województwo, o zajęcie się poruszonymi w liście sprawami, o postawienie ich na bieżącej sesji sejmowej. Tego oczekują wszyscy ludzie pracy województwa koszalińskiego.

BOGUSŁAW REICHHART
ZENON KARPIŃSKI

O 20 proc. więcej cygar i papierosów

KOSCIAŃSKA Wytwórnia Cygar i Papierosów produkuje cygara i papierosy ustnikowe. W latach 1952 — 1953 wytwórnia zdobyła na własność sztandar przechodni przemysłu tytoniowego. Załoga wytwórni w dalszym ciągu zajmuje czołowe miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym.

Na zdjęciu: pakowanie papierosów „Stołecznych" na maszynie do pakowania wykonanej po dyskusji nad planem 5-letnim.

O Wacławie Worowskim

Wacław Worowski, Polak z pochodzenia, należał do najbliższych współpracowników W. I. Lenina. Był jednym z twórców i czołowych publicystów prasy bolszewickiej. Najważniejsze artykuły Worowskiego z lat 1905 — 1906 zostały ostatnio wydane w ZSRR w oddzielnym zbiorze pt. „Utwory wybrane o pierwszej rewolucji rosyjskiej".

W CZERWCU 1906 roku obradował w Zakopanem V Zjazd SDKPiL. Z całego kraju i z emigracji zjechali się delegaci partii. Referat sprawozdawczy — wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego, tow. Frankowski. Pod tym pseudonimem ukrywał się Feliks Dzierżyński.

W charakterze gościa na zjazd przybył również przedstawiciel bratniej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji — tow. Jaworski. Przemawiał piękną polszczyzną. Polemizował gorąco z mieńszewikami, precyzował istotę polityki partii bolszewickiej. Przemówienie jego wywarło na obecnych silne wrażenie: świetna orientacja polityczna, głęboka znajomość spraw polskich, wybitne zdolności oratorskie i literackie.

Tylko nieliczni, najbardziej wtajemniczeni działacze partyjni wiedzieli, że na zjeździe w Zakopanem, pod pseudonimem „Jaworski", występował ich rodak, jeden z czołowych działaczy bolszewickich — Wacław Worowski.

Była to nieprzeciętna indywidualność, łącząca w sobie cechy rewolucyjnego działacza partyjnego, bojowego publicysty i marksistowskiego krytyka literackiego.

Urodził się Wacław Worowski 27 października 1871 roku w Moskwie, w polskiej rodzinie inteligenckiej. Ojciec jego był inżynierem kolejowym. Zmarł, gdy syn jego miał zaledwie pół tora roku. Rodzina Worowskich przez dziada związana była z powstańcami 1863 roku. Wacław od najmłodszych lat słuchał z zapartym tchem opowieści matki o powstaniu i jego ludziach, o bestialskim terrorze Murawiowa-Wieszatiela. Już z domu rodzinnego wyniósł on nienawiść do caratu i ciemiężców, gorejące pragnienie walki o wyzwolenie Polski.

Jako student moskiewskiej Wyższej Szkoły Technologicznej wstępuje Worowski w 1891 roku do „Koła Polskiego", jednoczącego patriotyczne organizacje Polaków-studentów — uczelni moskiewskich. Rozpowszechnia i przechowuje literaturę rewolucyjną. W tymże roku studenci polscy urządzili w jego mieszkaniu obchód setnej rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Nie zaspokaja go jednak praca w oderwanych od mas kołach studenckich. Dla swej działalności rewolucyjnej wybiera Worowski szerokie pole ogólnorosyjskiego ruchu robotniczego. W rosyjskiej klasie robotniczej i jego partii dostrzeże orędownika wyzwolenia narodów imperium rosyjskiego, w tym również narodu polskiego. „Rosyjska socjaldemokracja — pisał Worowski — znajduje się w wyjątkowo sprzyjających warunkach. Żadna partia nie organizowała się i nie występowała do walki przy istnieniu tak wysokiej świadomości proletariatu.

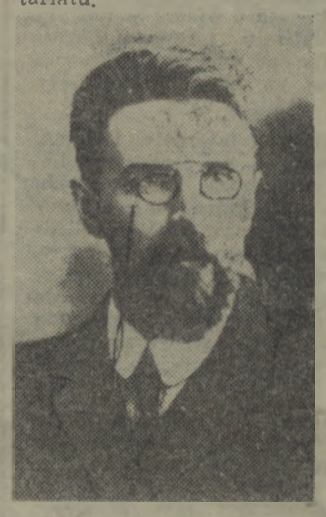

Na początku 1894 roku Worowski jest już członkiem marksistowskiego koła robotniczego, które niebawem weszło w skład moskiewskiego „Związku Robotniczego", ściśle związanego z założonym przez Lenina „Petersburskim Związkiem Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej". Obie te leninowskie organizacje stały się zalążkiem przyszłej ogólnorosyjskiej partii socjaldemokratycznej.

Rewolucyjną działalność Worowskiego przerywa jego aresztowanie w przededniu święta 1-majowego 1897 roku. W mieszkaniu jego znaleziono znaczną ilość literatury marksistowskiej oraz polskie wiersze rewolucyjne. Przez 5 lat przebywa w więzieniu i na zesłaniu, nie przerywając kontraktu z ruchem robotniczym, z Leninem.

Począwszy od 1902 r. Worowski jest kadrowym rewolucjonistą - leninowcem. Wyjeżdża zagranicę, gdzie bierze udział w zorganizowaniu leninowskiej „Iskry". Jest jednym z jej redaktorów i publicystów. Artykuły jego tchną świeżością myśli rewolucyjnej i głębią treści. „Artykuły Worowskiego — pisał Łunaczarski — wywarły od razu na wszystkich ówczesnych marksistach wrażenie jakichś bujnie rozkwitłych, czerwonych kwiatów... Przyjmowano je, wchłaniano, jak błogi deszcz podczas posuchy".

Po II Zjeździe SDPRR (1903 r.), po rozłamie w partii na bolszewików i mieńszewików, Worowski staje przy Leninie.

Nadciąga pierwsza rewolucja rosyjska. W końcu 1904 r. Worowski udaje się do Odessy. Tutaj zakłada silną organizację bolszewicką, której przewodzi przez kilka lat. Jednocześnie powołany zostaje do komitetu redakcyjnego pism bolszewickich „Wpieriod" i „Proletarij". Obok Lenina, Olmińskiego i Łunaczarskiego był jednym z twórców prasy bolszewickiej. Jego artykuły i felietony, podpisywane najczęściej pseudonimem Orłowski, miały wydatny wpływ na uwolnienie partii spod oportunistycznych wpływów. Lenin bardzo wysoko cenił talent Worowskiego. Powiedział o nim: „Jest to jeden z naszych najlepszych literatów". Talent publicystyczny i literacki Worowskiego przejawił się najostrzej w trudnym okresie reakcji stołypinowskiej. Worowski pisze szereg rozpraw, w których celnie i zjadliwie zwalcza ideologię burżuazyjnych maruderów rewolucji, drapujących się w togę demagogii pseudorewolucyjnej.

„Na polu bitwy — pisał Worowski w 1908 roku — pozostają tylko trupy i ranni. — I oto wśród nich pojawiają się koszmarne cienie maruderów, którzy obszukują kieszenie, zdejmują obrączki z palców, medaliony z piersi... Bowiem noc po bitwie należy do maruderów..."

Pracując aktywnie w rosyjskim ruchu robotniczym, Worowski wiele uwagi poświęcał sprawom polskim. Jest autorem kilku prac o literaturze polskiej, o Krasińskim, Kraszewskim, Świętochowskim, Przybyszewskim. W czerwcu 1906 r., jako przedstawiciel bolszewików, wziął udział w obradach V Zjazdu SDKPiL w Zakopanem, gdzie nawiązał serdeczne stosunki z działaczami polskiej socjaldemokracji. Zjazd ten, jak wiadomo, wykazał silne ciążenie polskiej socjaldemokracji ku bolszewizmowi.

We wrześniu 1913 r. Worowski opuszcza Wołogdę, dokąd był zesłany, na pewien czas przenosi się do Warszawy, po czym wyjeżdża zagranicę, gdzie, na wniosek Lenina, wchodzi w skład Biura Zagranicznego SDPRR.

Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej rząd radziecki powierza Worowskiemu odpowiedzialne misje dyplomatyczne. W ciężkiej, dramatycznej sytuacji politycznej broni na arenie międzynarodowej pierwszego na świecie państwa robotników i chłopów. Jest kolejno przedstawicielem Rosji Radzieckiej w krajach skandynawskich, we Włoszech, prowadzi rokowania z Polską, jest generalnym sekretarzem delegacji radzieckiej na międzynarodową konferencję w Genui. W 1919 roku bierze udział w zorganizowaniu i obradach I Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej w Moskwie.

W czerwcu 1920 roku Worowski ciężko zachorował na tyfus brzuszny. Stan jego był beznadziejny. Włodzimierz Lenin przychodził do szpitala. Długo przystawał u łóżka nieprzytomnego Worowskiego. — Towarzysze — mówił lekarzom — chyba nie potrzebuję wam mówić, jak drogie dla naszej Republiki jest życie Wacława Wacławowicza. Proszę was, zróbcie wszystko, aby uratować tego tak cennego i tak potrzebnego człowieka.

Worowskiego udało się uratować. Niestety, nie na długo...

Wrogowie klasy robotniczej nie mogli wybaczyć Worowskiemu jego sukcesów na forum międzynarodowym. 10 maja 1923 r., w czasie konferencji w Lozannie, na którą Worowski przybył jako przewodniczący delegacji radzieckiej, agent imperialistyczny wystrzałem zza węgla przeciął życie tego pięknego człowieka.

Zabójstwo Worowskiego wywołało burzę protestów ze strony proletariatu wielu krajów. W Berlinie podczas przewożenia zwłok Worowskiego demonstrowało ponad 150 tys. robotników, w Moskwie — pół miliona ludzi wyszło się z nim pożegnać. Prochy Wacława Worowskiego spoczęły przy Murze Kremlowskim na Placu Czerwonym w Moskwie.

JÓZEF KOZŁOWSKI

TYDZIEŃ KSIĄŻKI TECHNICZNEJ

Z okazji trwania Tygodnia Książki Technicznej otwarto w Warszawie nową, największą w kraju księgarnię techniczną przy ulicy Świętokrzyskiej. CAF — fot. Szyperko

W odpowiedzi na błyskawiczną ankietę pt. „Jaki będzie nasz park"

Park przyszłości

W dzisiejszym numerze zamieszczamy ostatnie głosy na temat urządzenia centralnego parku. Poniżej przytaczamy wypowiedź inż. arch. Z. Maciejewskiego z Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej, który nadesłał nam szkic projektu przyszłego parku.

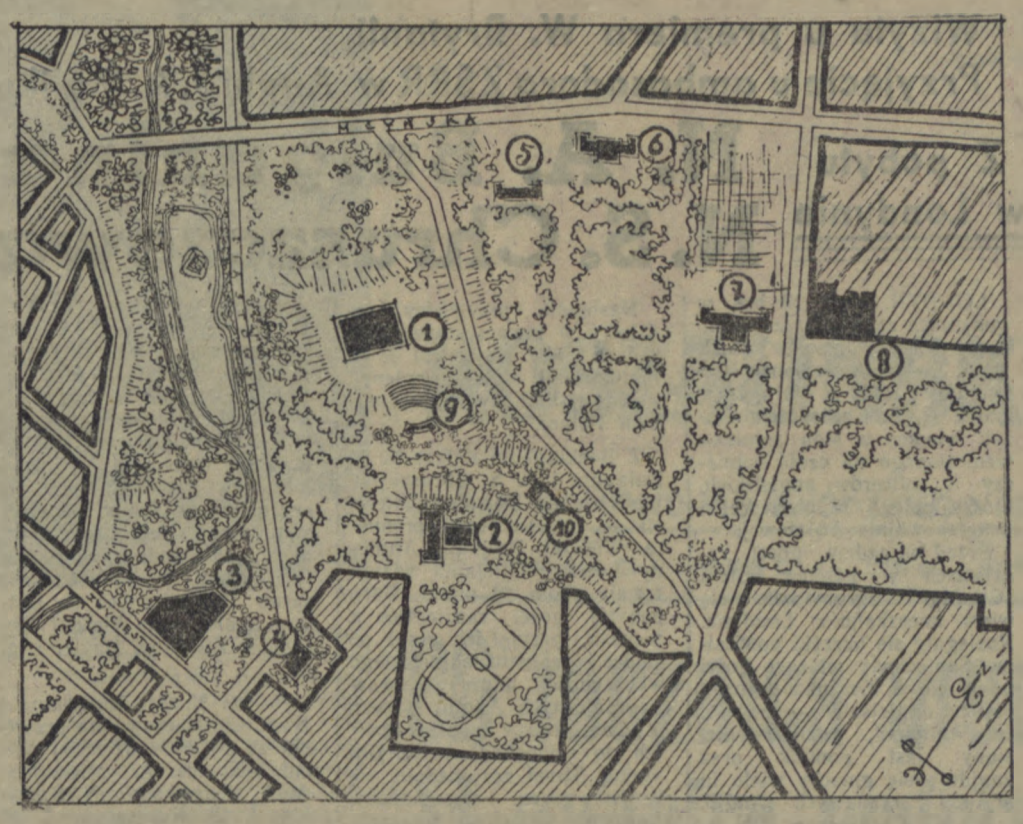

„W opracowywanym obecnie w Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej planie perspektywicznym naszego miasta uwzględnione jest założenie parku. Warto w kilku zdaniach opowiedzieć jak nasi projektanci wyobrażają sobie jego zagospodarowanie w najbliższych kilku latach.

Lokalizacja parku miejskiego przewidziana jest na terenie obecnego Parku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Rozbudowany on będzie na wschód, obejmując obecne tereny przy cmentarne.

Na terenach parkowych lub bezpośrednio doń przylegających powstanie szereg budynków o charakterze rozrywkowo-wypoczynkowym. Centralnym obiektem będzie tutaj nowy Wojewódzki Dom Kultury, położony na wysokiej skarpie, który nada swoiste piętno nie tylko parkowi ale i całemu miastu. Inne obiekty, jak Młodzieżowy Dom Kultury z kryta pływalnią, klub TPPR, klub rozrywkowy z kawiarnią, salą bilardową itp. oraz teatr letni założony na południowym zboczu skarpy stanowić będą niewątpliwą atrakcję i z pewnością przyciągną znaczną ilość publiczności.

Plany szczegółowe pójdą w kierunku wydzielenia kompozycyjnego partii zieleni wysokiej i niskiej z parterami kwiatowymi, wzbogaconymi małą architekturą. Wyodrębnione będą zaciszne aleje spacerowe (głównie wzdłuż Dzierżęcinki) oraz tereny do zabaw dla dzieci i popularnych gier sportowych.

Niewątpliwie zagospodarowany park stanowić będzie miejsce doskonałego wypoczynku, z którego mieszkańcy naszego miasta z przyjemnością będą korzystać po pracy".

mgr inż. arch. *Zdzisław MACIEJEWSKI*

Legenda

1. Projektowany Wojewódzki Dom Kultury.
2. Młodzieżowy Dom Kultury.
3. WDK
4. Klub rozrywkowy.
5. Klub TPPR.
6. Okręgowa Rada Związków Zawodowych.
7. Komitet Miejski PZPR.
8. Teatr Miejski.
9. Teatrt na wolnym powietrzu.
10. Strzelnica sportowa.

Ciekawa prelekcja

W dniu 21 bm. w świetlicy Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie odbędzie się prelekcja na temat: „Zagadnienie winy i kary w świetle kodeksu karnego".

Początek o godz. 17.

Co? Gdzie? Kiedy?

WAŻNIEJSZE TELEFONY I ADRESY:

Pogotowie Ratunkowe tel. 09. Straż Pożarna — tel. centrali 523, tel. alarmowy — 08.

Komenda Miasta MO — telefon 35-37.

Pogotowie milicyjne — telefon 07.

Szpital Miejski, ul. Fałata 2/5, tel. 22-15, ul. Curie-Skłodowskiej — tel. 26-00.

Kino

NOWA HUTA — Włóczęga. Seanse o godz. 16, 18 i 20.

„Młoda Gwardia" — Rokossowo — nieczynne.

WDK — Podhale w ogniu. Seanse o godz. 17.30 i 19.30.

Uwaga! Seans o godz. 19,30 połączony dziś jest z gościnnym występem MISTRZA ILUZJI SALVANO.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin w Koszalinie.

Radio

PROGRAM I

na dzień 20. 4. 56 (piątek)

Program dnia: 6.54, 15.25.

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.11 Muzyka. 5.30 Rozmaitości rolnicze. 6.06 Muz. tan. 7.10 Rewia orkiestr rozrywkowych. 7.40 Kalendarz radiowy. 8.06 Mozaika muzyczna. 8.36 Piękne głosy. 9.00 „Zabłocki" — słuch. 9.40 Aud. dla przedszkoli. 10.00 Muzyka kameralna. 10.35 Koncert życzeń. 11.40 Muzyka i aktualności. 12.10 Przegląd prasy. 12.15 Popularne pieśni włoskie. 12.30 Na swojską nutę. 15.30 „Ania z Zielonego Wzgórza" — odc. pow. L. M. Montgomery. 16.05 Koncert krakowskiej ork. PR. 16.50 Porady praktyczne. 17.00 Utwory skrzypcowe. 17.35 „Śpiewamy pieśni i piosenki". 18.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego 18.20 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 18.45 „Kabała" — humoreska B. Karbowskiej. 19.00 Opowieść o Mozarcie — aud. sł.-muz. 20.35 „Diabełek we flaszce" słuch. 22.05 Muz. taneczna.

A może kawiarenka na wolnym powietrzu...?

Jerzy Lasota z WZSP z dużym zadowoleniem przyjął wiadomość o projekcie urządzenia parku centralnego:

Uważam — mówi on — że sprawa kawiarenki na wolnym powietrzu powinna być potraktowana pierwszoplanowo. W okresie letnim siedzenie w dusznym lokalu wcale nie należy do przyjemności i z pewnością każdy mieszkaniec wolałby chętnie spędzić popołudnie na świeżym powietrzu. Ponadto urządzenie kawiarenki odciąży nieliczne zresztą, kawiarnie na terenie miasta.

Skoro ma zostać zbudowana estrada, należy również zapewnić stałe koncerty. Uważam jednak, że wstęp na koncerty powinien odbywać się za minimalną opłatą.

Uporządkowany park będzie przyjemnym miejscem wypoczynku szczególnie wtedy, gdy wśród zieleni rozbrzmiewać będą ładne melodie.

Na rusztowaniach Koszalina

Robotnicy Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego pracujący przy budowie bloku przy ul. Zwycięstwa 147, przed tygodniem zobowiązali się na cześć 1 Maja przyspieszyć roboty końcowe budowanego bloku i oddać go do użytku na trzy dni przed przewidzianym terminem, tj. 28 bm.

Zobowiązanie nie zostało tylko na papierze. Od kilkunastu dni robotnicy wcielają je w życie.

Brygada tow. Stolarczyka zakończyła już prace murarskie i przystąpiła do robót wykończeniowych oraz usuwania usterek. Roboty parkieciarskie wykonywane przez brygadę towarzysza Walczaka są w pełnym toku i w przyszłym tygodniu będą zakończone. Najwięcej kłopotu sprawiają prace malarskie. Dżdżysta pogoda poważnie przedłuża suszenie malowanych ścian i drzwi. Pracujący tu, pod kierownictwem brygadzisty Rybczonka malarze zapewniają jednak, że dotrzymają terminu.

Tak więc mieszkańcy Koszalina już wkrótce otrzymają 16 mieszkań dwu- i trzypokojowych.

(old.)

JAKA DZIŚ BĘDZIE pogoda?

Zachmurzenie duże z opadami. Temperatura nocą około 0 st. dniem do 3 st. C.

Wiatry z kierunku północnego o szybkości 4 do 9 m. na sekundę.

Uwaga! Prognozę pogody podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Biura Pogody w Szczecinie.

Koszalińska DOBA

„Kwiecień plecień..."

Brrr... Śnieg, zimno. No cóż, zdarza się tak i w kwietniu. Przyznać trzeba, że trochę zdziwiła nas wszystkich wczorajsza pogoda. A najbardziej chyba zaskoczone jest MPO, które w trakcie zajęć wiosenno-porządkowych w naszym mieście zapomniało już o oczyszczaniu chodników.

Nic straconego jednak. Można, a nawet trzeba to koniecznie zrobić dzisiaj.

Wstrętoświń

— Co to jest?

— Choroba, na jaką zapadli ludzie zmuszeni co dzień przechodzić obok chlewni, należącej do więzienia przy zbiegu ul. Młyńskiej i Władysława IV.

Odór wydobywający się stamtąd zatruwa powietrze na znacznej przestrzeni, a ocierające się o mur chlewu poczciwe czworonogi nie zdają sobie sprawy, że przyprawiają o rozstrój nerwowy mieszkających za ścianą ludzi.

Do poczciwych mięsno-słoninowych stworzeń nie mamy jednak żadnych pretensji. Uchowaj boże. One przecież myśleć nie potrafią... Nie wiedzą co to socjalistyczna troska o człowieka.

BF.

Tajemnicza taksówka

Czytelnicy „Głosu" pamiętają zapewne jak swego czasu pisaliśmy o postoju taksówek przy Prez. Woj. RN, „że po co tablica, jeżeli żadne nie stoją, że...".

Chcielibyśmy naszym czytelnikom donieść wręcz rewelacyjną wiadomość. Otóż po wielu tygodniach widzieliśmy na tymże postoju oryginalną... taksówkę. Stała sobie chyba z 10 minut, no i odjechała.

Dziś, jak się mogą mieszkańcy śródmieścia przekonać — taksówek znów nie ma. Jak krążą słuchy, oddział komunikacji Prez. MRN w najbliższym czasie zasięgnie rady u astrologów, kiedy należy spodziewać się tam taksówek.

Sport

Przed III Spartakiadą Letnią SKS

Młodzież szkół średnich pow. szczecineckiego startowała ostatnio w zawodach strzeleckich w ramach przygotowań do III Spartakiady Letniej SKS.

Eliminacje w strzelectwie odbyły się 16 bm., przy udziale reprezentacji trzech szkół: Państwowego Liceum Pedagogicznego, szkoły TPD i Liceum Ogólnokształcącego. Strzelanie przeprowadzono w konkurencji kbks-12a dla dziewcząt i chłopców.

Piętnastu uczniów i uczennic zapewniło sobie start w zawodach podokręgowych w Szczecinku, które odbędą się w dniu 22 kwietnia.

A oto lista uczestników eliminacji, którzy uzyskali najlepsze wyniki: **dziewczęta:** Misiura (Lic. Ped.) — 88 pkt., Janiszewska i Mozolewska (TPD) po 87 pkt., Halicka (Lic. Ped.) i Pleskacewicz (TPD) po 86 pkt., Zemajtajtis (TPD) — 83 oraz Kucharska (Lic. Ped.) — 82 pkt. **Chłopcy:** pierwsze cztery miejsca zajęli uczniowie szkoły TPD — Dąbrowski, Rozkrut, Sławiński, Chyl, uzyskując po 90—80—86 i 86 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Pawłowski z Lic. Ped. — 85, Samieć również z Lic. Ped. — 79, oraz Antoniewicz (TPD) i Kowarsch (Lic. Ped.) po 79 pkt.

* * *

Rozgrywki piłkarzy w ramach eliminacji do III Spartakiady przyniosły sukces drużynie szkoły ogólnokształcącej. W pierwszym meczu o mistrzostwo powiatu pokonała ona w stosunku 3:0 zespół szkoły TPD, a w drugim zdobyła punkty bez walki, gdyż mistrz powiatu miasteckiego nie stawił się na zawody.

Zwycięski zespół w najbliższym czasie wystąpi w rozgrywkach o mistrzostwo województwa szkół średnich celem wyłonienia drużyny reprezentacyjnej na III Spartakiadę Letnią SKS.

* * *

I jeszcze jedna impreza młodzieżowa w Szczecinku. Tym razem dziewczęta i chłopcy wzięli udział w turnieju warcabowym, zorganizowanym przy pomocy miejscowego komitetu kultury fizycznej.

Zdobywcą pierwszego miejsca została uczennica szkoły TPD Piotrowska, przed swą koleżanką Dziemianko.

H. KALINOWSKA

Pierwsi uczestnicy IX Wyścigu Pokoju w stolicy

Pierwsi uczestnicy IX Wyścigu Pokoju znajdują się już w stolicy. Pierwszymi kolarzami są dwaj reprezentanci Norwegii — Berg i Varvik.

Najlepszy kolarz Norwegii — Berg i drugi reprezentant — Varvik już od wczoraj rozpoczęli trening na trasie tegorocznego wyścigu.

* * *

Holenderska federacja kolarska nadesłała do komitetu organizacyjnego IX Wyścigu Pokoju imienne zgłoszenie swoich reprezentantów. Najstarszym w reprezentacyjnej szóstce Holendrów jest 27-letni Peters. W ub. roku zajął on trzecie miejsce w wyścigu dookoła Ysselmeer. Drugi kolarz Wels w wyścigu dookoła Holandii (1955 r.) uplasował się na czwartej pozycji. Przybędzie również Post, który w tym samym wyścigu zajął drugie miejsce. Pozostała trójka to: Braspenninex, oraz Hof i Rijnders.

Wojewódzkie mistrzostwa w warcabach

Dzisiaj, o godz. 10 w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Koszalinie nastąpi otwarcie warcabowych mistrzostw województwa. Biorą w nich udział mistrzowie powiatów oraz miasta Koszalina i Słupska wyłonieni w eliminacjach powiatowych.

Wstęp bezpłatny.

Budowlana Spółdzielnia Pracy Wierceń Ziemnych Remontu i Bud. Studzien „WIERTNIK"

Szczecin, ul. Żubrów 1, III p. tel. 28-03 89-71

przyjmuje do wykonania roboty w zakresie

REMONTU I BUDOWY STUDZIEN

finansowanych z kap. rem. i z planu inwestycyjnego.

Z dniem 1 kwietnia br. Sp-nia uruchomiła w swych warsztatach przy ul. Pieszej 14 punkt usługowy wykonujący roboty tokarskie, spawalnicze i ślusarskie a w szczególności remonty pomp.

K—198-0 1

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „RADIOELEKTROTECHNIKA"

z siedzibą w Słupsku

podaje do wiadomości,

że obok napraw radioodbiorników i sprzętu radioelektrotechnicznego uruchomił także usługi wchodzące w zakres **instalacji napraw i konserwacji** urządzeń **oświetleń reklamowych.** K—200-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

15-tu MURARZY oraz **10-ciu PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH** zatrudni od zaraz **Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego, Zarząd Budowlany nr 3 w Słupsku, Plac Zwycięstwa 4.** Warunki pracy terenowe, płatne wg układu zbiorowego w budownictwie. Szczegółowe wyjaśnienia na miejscu w sekcji kadr, tel. 32-03. K—199-0

40 MURARZY oraz 20 TYNKARZY (praca na miejscu i w terenie) zatrudni **Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego Nr 23 w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina nr 17.** Warunki płacy w/g KNS i J oraz dodatki przewidziane w budownictwie. W terenie hotele i stołówki zapewnione. Zgłoszenia osobiste względnie pisemne z podaniem szczegółów z przygotowania fachowego, kierować na wyżej podany adres.

K—193-0

„Głos Koszaliński" Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Wydawca: RSW „Prasa" — Redakcja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20. Telefony: centrala 434, Sekretariat Redakcji — 435, Redaktor Naczelny — 714. Oddział w Słupsku — ul. Niedziałkowskiego 1, tel. 36-96. Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, II p. tel. 36-58, 22-91. Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa", Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 774. Wpłaty na prenumeratę pocztową przyjmują urzędy pocztowe i listonosze. Prenumeratę pocztową można uiszczać kwartalnie, półrocznie lub rocznie. Tłoczono: Koszalińskie Zakłady Graficzne w Koszalinie — Przedsiębiorstwo Państwowe, Koszalin, ul. Alfreda Lampe 18/20. Pap. gazet. 50 g. VII kl. form. 32×47 cm. C-7-343. Nr zam. 94.

Hasła KC KPZR

na dzień 1 Maja 1956 r.

MOSKWA. Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił we wtorek hasła na dzień 1 Maja 1956 roku — oto pierwsze spośród nich:

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności proletariackiej ludzi pracy, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

2. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów walczących o pokój, o demokrację, o socjalizm!

3. Ludzie pracy wszystkich krajów! Wojnie można i należy zapobiec! Wyżej wznieśmy sztandar walki przeciwko niebezpieczeństwu wojny, sztandar walki o pokój i współpracę między narodami!

4. Ludzie pracy wszystkich krajów! Domagajcie się redukcji sił zbrojnych! Żądajcie zakazu broni atomowej, wodorowej i innych rodzajów broni masowej zagłady! Energia atomowa — w służbie pokojowego postępu ludzkości!

5. Niech umacnia się współpraca między komunistami, socjalistami i wszystkimi siłami postępowymi w walce o pokój, demokrację i niezawisłość narodów!

6. Ludzie pracy Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej! Nieustannie umacniajcie wielkie braterstwo krajów socjalizmu, rozwijajcie i pogłębiajcie braterską przyjaźń między narodami naszych krajów!

7. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu chińskiego, pomyślnie realizującego socjalistyczne przeobrażenia w swym kraju!

Niech żyje Chińska Republika Ludowa! Niech rozkwita niewzruszona przyjaźń i współpraca narodów radzieckiego i chińskiego — potężny czynnik pokoju na całym świecie!

8. Braterskie pozdrowienia dla ludzi pracy państw ludowodemokratycznych: Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Rumunii, Albanii, Mongolskiej Republiki Ludowej, ofiarnie walczących o dalszy rozwój gospodarki narodowej i kultury, o stały wzrost dobrobytu mas ludowych, o pokój i zbudowanie socjalizmu!

9. Braterskie pozdrowienia dla bohaterskich narodów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Demokratycznej Republiki Wietnamu, walczących o odbudowę i dalszy rozwój gospodarki narodowej, o pokój, o zjednoczenie narodowe swych krajów na podstawach demokratycznych!

10. Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna — ostoja pokojowych sił całych Niemiec — walcząca przeciwko odrodzeniu militaryzmu, o zbliżenie między obu państwami niemieckimi, o zjednoczenie ojczyzny na zasadach pokojowych i demokratycznych!

Niech umacnia się i rozwija przyjaźń i współpraca między narodami niemieckim i radzieckim dla dobra pokoju w Europie!

11. Braterskie pozdrowienia dla narodów Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, budujących socjalizm! Niech żyje niewzruszona przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Jugosławii!

12. Braterskie pozdrowienia dla wielkiego narodu Indii, walczącego o postęp swej ojczyzny, o pokój w Azji i na całym świecie! Niech umacnia się i rozwija przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Indii!

13. Niech żyje przyjaźń i współpraca narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji i Związku Radzieckiego w ich walce o zmniejszenie napięcia międzynarodowego i pokojowe współistnienie państw, o zapewnienie bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i trwałego pokoju na całym świecie!

14. Niech umacnia się przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego i Włoch!

15. Niech żyje przyjaźń i współpraca między Związkiem Radzieckim a Republiką Finlandii, oparte na zasadach równouprawnienia, wzajemnego zaufania i poszanowania!

16. Niech umacniają się i rozwijają przyjazne stosunki między Związkiem Radzieckim a Szwecją, Norwegią, Danią i Islandią!

17. Niech żyje przyjaźń i współpraca między narodami Związku Radzieckiego a narodem neutralnej, niezawisłej i demokratycznej Austrii w imię umocnienia pokoju w Europie!

18. Pozdrowienia dla narodu japońskiego, walczącego przeciwko odrodzeniu militaryzmu, o niezawisłość narodową, o demokratyczny rozwój swego kraju!

19. Gorące pozdrowienia dla narodów Wschodu, które zrzuciły kajdany ucisku kolonialnego i walczą o pokój, wolność i umocnienie swej niezawisłości narodowej!

20. Pozdrowienia dla narodów krajów kolonialnych i zależnych, walczących przeciwko uciskowi imperialistycznemu, o swą wolność i niezawisłość narodową!

21. Niech żyje leninowska polityka pokojowego współistnienia różnych systemów społecznych — linia generalna polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, polityki utrzymania i utrwalenia pokoju, rozwoju kontaktów gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi krajami!

Następnie Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwraca się do wszystkich ludzi pracy ZSRR. Hasło brzmi: Ludzie pracy Związku Radzieckiego! Jeszcze silniej zewrzyjcie szeregi wokół partii komunistycznej i rządu radzieckiego, zmobilizujmy wszystkie nasze siły i energie twórczą w celu wcielenia w życie historycznych uchwał XX Zjazdu KPZR do wielkiej sprawy zbudowania społeczeństwa komunistycznego!

Komitet Centralny KPZR wzywa robotników, inżynierów i techników przemysłu i transportu, kołchoźników, pracowników ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów, pracowników nauki i kultury, kobiety i młodzież, by wytrwale i ofiarnie walczyli o zrealizowanie zadań gospodarczych bieżącego roku i o przedterminowe wykonanie wielkiego szóstego planu 5-letniego.

Jedno z końcowych haseł głosi: Komuniści i komsomolcy! Kroczcie w awangardzie ogólnonarodowej walki o wykonanie uchwał XX Zjazdu KPZR! Wytrwale opanowujcie teorię marksistowsko-leninowską! Walczcie o postęp techniczny w gospodarce narodowej, o podniesienie wydajności pracy, o nieustanny wzrost dobrobytu narodu radzieckiego, o zbudowanie komunizmu w ZSRR!

Ostatnie, 75 hasło KC KPZR na dzień 1 Maja 1956 roku brzmi:

Pod sztandarem marksizmu-leninizmu, pod przewodem partii komunistycznej — naprzód, do zwycięstwa komunizmu!

* Mieszkańcy Londynu serdecznie i gorąco witają przedstawicieli Kraju Rad
* Delegacja radziecka zwiedza rezydencję królowej Elżbiety II
* Wizyta u premiera W. Brytanii
* Przyjęcie u ambasadora ZSRR w Anglii J. A. Malika

Z pobytu w Londynie

N. A. Bułganina N. S. Chruszczowa

LONDYN. Dnia 19 bm. w godzinach rannych przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin i członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczow złożyli wieniec u stóp pomnika wzniesionego na cześć żołnierzy i oficerów angielskich, którzy polegli w pierwszej i drugiej wojnie światowej.

Przed odjazdem gości radzieckich w pobliżu hotelu „Claridge" zgromadziło się wielu mieszkańców Londynu. Rozlegały się okrzyki powitalne. Samochody wiozące gości udały się w kierunku centrum stolicy angielskiej — na ulicę Whitehall, gdzie wzniesiony jest pomnik oraz znajdują się gmachy wielu instytucji rządowych Anglii.

N. S. Chruszczow i N. A. Bułganin podeszli do stóp pomnika i złożyli wieniec laurowy przeplatany różami i liliami. Napis na wieńcu głosi:

„Od rządu i narodów Związku Radzieckiego na znak wiecznej pamięci o walecznych żołnierzach Wielkiej Brytanii, którzy wraz z walecznymi żołnierzami naszego kraju oddali życie w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej we wspólnej walce o pokój i bezpieczeństwo narodów".

N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow uczcili pamięć poległych bohaterów chwilą milczenia. Ruch na ulicy Whitehall był wstrzymany. Mieszkańcy Londynu po obu stronach ulicy obserwowali uroczystość złożenia wieńca.

Następnie przywódcy radzieccy w towarzystwie ambasadora W. Haytera i J. A. Malika udali się do rezydencji Królowej Elżbiety II Buckingham Palace.

Z Buckingham Palace N. A. Bułganin i N. S. Chruszczow udali się na Downing Street 10 — do rezydencji premiera Wielkiej Brytanii, Anthony Edena. Oficjalna wizyta trwała około 40 minut. Eden powitał gości radzieckich u wejścia i przyjął ich w sali posiedzeń gabinetu angielskiego w obecności ministra spraw zagranicznych Anglii, Selwyn Lloyda, którzy odprowadzili ich do samochodów. Na Downing Street zgromadziły się liczne grupy mieszkańców Londynu. W chwili ukazania się przywódców radzieckich i premiera Anglii rozległy się okrzyki na ich cześć.

19 bm. ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii, J. A. Malik wydał przyjęcie z okazji pobytu w Anglii N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa.

Na przyjęciu obecni byli premier Wielkiej Brytanii Anthony Eden, lord — strażnik pieczęci A. Butler, minister finansów H. Macmillan, minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd, minister spraw wewnętrznych G. Lloyd George, minister do spraw Szkocji J. Stuard, minister budownictwa mieszkaniowego i samorządu terytorialnego D. Sandys, minister rolnictwa, rybołówstwa i aprowizacji D. Heatheoat Amory, minister oświaty D. Eccles, kanclerz księstwa Lancaster lord Selkirk, minister robót budowlanych p. Buchan - Hepburn, przywódca partii labourzystowskiej H. Gaitskell, pierwszy lord admiralicji Cilcemnin, minister lotnictwa N. Birch, minister energetyki O. Jones, sekretarz stanu do spraw zagranicznych lord Reading, podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych A. Butting, ambasador Wielkiej Brytanii w ZSRR w. Hayter i inni.

Prócz N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa na przyjęciu ze strony radzieckiej obecni byli: N. A. Michajłow, A. A. Gromyko, P. N. Kumykin, I. W. Kurczatow, A. N. Tupolew, L. G. Iljiczow, W. J. Jerofiejew, W. A. Kamieński i inni.

Z ostatniej chwili

Przyjęcie u premiera Edena

LONDYN. Dnia 19 bm. o godzinie 20 premier Wielkiej Brytanii A. Eden wydał w swej rezydencji na Downing Street przyjęcie na cześć N.A. Bułganina i N. S. Chruszczowa. Na przyjęciu obecny był również b. premier brytyjski W. Churchill.

Przywódcom radzieckim towarzyszyli: ambasador radziecki w Londynie J. Malik, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych A. Gromyko, minister kultury N. Michajłow.

Wśród gości brytyjskich znajdowali się: lord tajnej pieczęci H. Butler, kanclerz skarbu H. Macmillan, minister spraw zagranicznych S. Lloyd, minister spraw wewnętrznych Lloyd-George, minister do spraw wspólnoty brytyjskiej Carl of Howe, minister kolonii A. Lennox-Boyd, minister budownictwa mieszkaniowego D. Sandys, minister zdrowia I. Macleod, minister stanu Foreign Office lord Hoading, przywódca opozycji N. Gaitskell, lord Ettlee, b. zastępca leadera opozycji H. Morrison, b. minister kolonii Chandos, sekretarz gabinetu Norrman Brook, stały podsekretarz stanu w Foreign Office Ivone Kirkpatrick, szef sztabu imperialnego generał Templer, szef sztabu sił lotniczych, marszałek lotnictwa Boyle oraz ambasador brytyjski w Moskwie Hayter. Wśród gości brytyjskich obecni byli również przewodniczący brytyjskich związków zawodowych TUC — W. Board oraz prezydent federacji brytyjskich przemysłowców Graham Heyman.

Krwawe rozruchy w Maroku Hiszpańskim

PARYŻ. W Maroku Hiszpańskim doszło 18 bm. w miejscowości Larache do krwawych starć, w wyniku których 6 osób zginęło, a 20 odniosło rany.

W pierwszą rocznicę konferencji w Bandungu

„Egipt walczył i walczy o to, aby uchwały konferencji w Bandungu stanowiły podstawę pokoju, sprawiedliwości i wolności" — oświadcza premier Nasser

MOSKWA. Korespondent agencji TASS donosi z Kairu, że premier Egiptu Nasser wygłosił z okazji pierwszej rocznicy konferencji krajów Azji i Afryki w Bandungu przemówienie transmitowane przez radio i opublikowane dnia 19 bm. na łamach prasy.

Nasser stwierdził, że konferencja bandunska była wydarzeniem historycznym o bardzo doniosłym znaczeniu. Podkreślił on rolę, jaką konferencja ta odegrała w dziele zespolenia krajów Azji i Afryki i utrwalenia współpracy międzynarodowej.

Mówiąc o jednomyślnie powziętych przez uczestników konferencji uchwałach, Nasser powiedział: „Egipt dumny jest z tego, że z trybuny konferencji ogłosił zasady swej niezależnej polityki zagranicznej. Egipt walczył i walczy o to, aby uchwały konferencji stanowiły podstawę pokoju, sprawiedliwości i wolności".

Kanadyjska Izba Gmin ratyfikowała radziecko-kanadyjski układ handlowy

NOWY JORK. Jak donoszą z Ottawy, w dniu 18 bm. kanadyjski minister handlu Howe przedstawił Izbie Gmin rezolucję dotyczącą ratyfikacji radziecko-kanadyjskiego układu handlowego, podpisanego w dniu 29 lutego 1956 r. w Ottawie. Howe dokonał szczegółowej analizy zawartego układu podkreślając, że układ ten jest korzystny dla obu stron oraz że nie jest on sprzeczny z zobowiązaniami Kanady wobec innych państw.

W zakończeniu obrad kanadyjska Izba Gmin jednomyślnie ratyfikowała radziecko-kanadyjski układ handlowy.

Walki w Algerze

PARYŻ. 18 bm. w pobliżu miejscowości Tablat położonej o około 50 km od miasta Alger, doszło do starcia między wojskami francuskimi a partyzantami. Sześciu żołnierzy francuskich zginęło.

Naszych przyjaciół

ZSRR

Charkowska Fabryka Obrabiarek

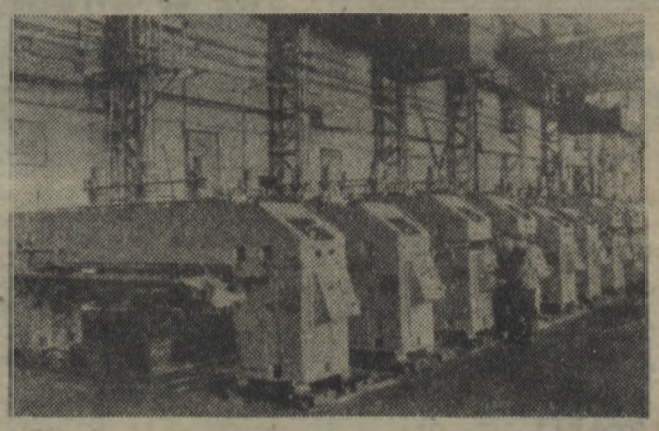

Zakłady obrabiarek w Charkowie produkują szlifierki i inne obrabiarki dla zautomatyzowanej fabryki polerowanego szkła, budowanej w Saratowie. Taśma w nowej fabryce składać się będzie ze 150 obrabiarek. Sterowanie będzie się odbywało zza centralnego pulpitu.

Na zdjęciu: gotowa partia obrabiarek do polerowania.

Foto — CAF

„Daily Mirror" podaje: Szczegóły ingerencji amerykańskiej na Bliskim Wschodzie

NOWY JORK. W dzienniku „Daily Mirror" ukazał się artykuł Pearsona na temat wysyłania wojsk amerykańskich na Bliski Wschód. Autor artykułu pisze: „Chociaż oficjalne koła zaprzeczają tej wiadomości i rozkaz jeszcze może ulec zmianie, to jednakże nie ulega wątpliwości, że druga amerykańska dywizja pancerna stacjonująca w Niemczech, otrzymała polecenie przygotowania się do wyjazdu do Arabii Saudyjskiej w ciągu 30 dni".

Jednocześnie trzeciej dywizji pancernej stacjonującej w Fort Knoxe (stan Kentucky), dano rozkaz przygotowywania się do natychmiastowego wyjazdu do Niemiec na miejsce drugiej dywizji. Zawarto również porozumienie, które głosi, że Anglicy dołączą do drugiej dywizji swoje oddziały skoczków spadochronowych. Zadaniem oddziałów wojskowych, jeśli rozporządzenia te nie ulegną zmianie, będzie przypuszczalnie obrona obywateli amerykańskich w Arabii Saudyjskiej, gdzie 5—6 tysięcy Amerykanów pracuje w towarzystwie naftowym „Arabian American Company".